

N A S Z Ś W I A T

D W U T Y G O D N I K

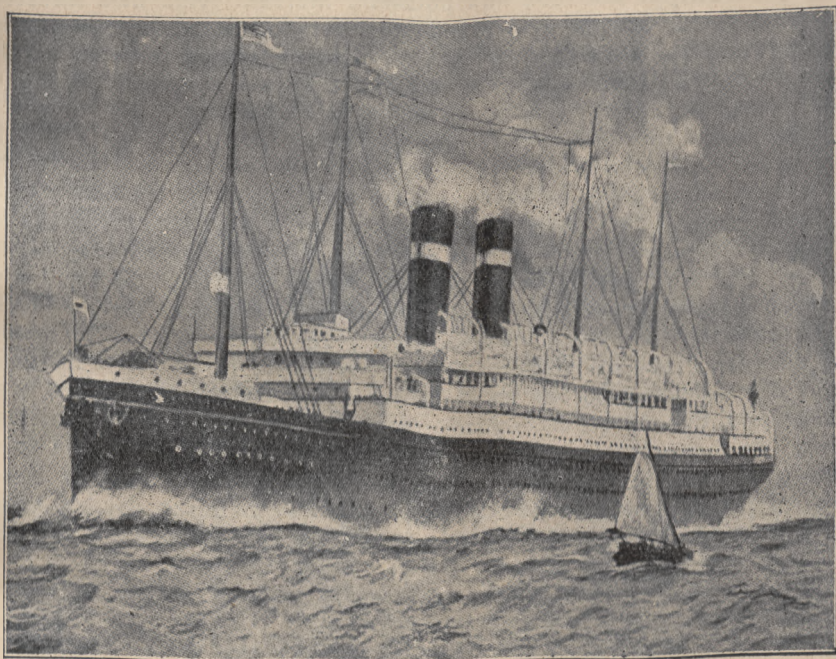
DLA NASZEJ MŁODZIEŻY

(BEZPŁATNY DODATEK DO „GAZETY MAZURSKIEJ”).

Nr. 23. WARSZAWA-DZIAŁDOWO, SIERPIEŃ 1932 R. ROK IV.

Święto Morza w Gdyni.

Święto Morza w Gdyni w dniu 31 lipca r. b. znalazło radosny odzwiek we wszystkich dzielnicach Polski. Wszędzie, gdzie tylko żyje miłość Ojczyzny, w dniu tym panował uroczysty nastrój, sztandary powiewały nie tylko w miastach, ale nawet w najbardziej zapadłych wioskach Rzeczypospolitej. Z całej Polski zjechali się do Gdyni delegaci na uro-



Okręt pasażerski.

czystość, pragnąc zmanifestować przywiązanie Narodu do Morza Polskiego i gotowość obrony przed zakusami niemieckimi. Przeszło 200 tysięcy osób wzięło udział w uroczystości, wśród publiczności widać było w malarznych strojach Górali z Podhala, Krakowiaków, Kujawiaków, Łowiczan, Kurpiów, Książaków, Poleszuków, Ślązaków i t. d. Ani jednej dziel-

nicy Polski nie zbrakło w dniu wielkiego święta narodowego. Uroczystość rozpoczęło nabożeństwo na molo (pomost, wrzynający się w morze) w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, p. premiera Prystora i p. ministra Becka. Następnie odbyła się defilada okrętów wojennych. Z pośród licznych przemówień, które nastąpiły po defiladzie, na szczególną wagę zasługuje wspaniała mowa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, w której Pan Prezydent podkreślił znaczenie morza dla bytu narodowego Polski i w imieniu społeczeństwa wyraził wdzięczność tym, którzy pracowali nad zachowaniem polskości na Pomorzu. Defilada wojska i organizacji ze sztandarami wypełniła drugą część uroczystości. Wieczorem odbyły się widowiska i zabawy.

Pamięć uroczystości Święta Morza w Gdyni pozostanie na długo w sercach Polaków, którzy stać będą twardo na straży polskości u morskich wybrzeży.

Nad polskiem morzem.

Oprócz różnych wsi leżą nad polskiem morzem tylko dwa miasteczka: Gdynia i Puck. Gdynia była przed kilku laty osadą, dziś stała się miastem portowem, do którego przybywa z różnemi towarami wiele okrętów z całego świata. Z Gdyni odchodzi również z towarami polskimi, jak, na przykład, węglem, naftą, solą i t. p. wiele okrętów polskich i obcych do różnych krajów. Puck jest małym miasteczkiem, posiadającym ładny kościół i rynek. Z Pucka widać już bardzo dobrze półwysep Hel. Na mapie półwysep ten wygląda na bardzo wąski, a gdy spojrzeć na niego z lotu ptaka, wydaje się, że to jakby biczysko, rzucone w poprzek szerokiego morza. Naprawdę jednak jest tam tyle miejsca, że pięć wiosek leży na tem pasmie ziemi, a przedzielone są lasami i łąkami. Tylko, że ten las nie jest bardzo wysoki i gęsty, bo rośnie na szczerym piasku. Cały półwysep Hel jest utworzony z piasku, naniesionego przez fale morskie. Na samym krańcu półwyspu leży miasteczko, które nazywa się także Hel i ma wygodny port dla rybaków. Są też na Helu dwie latarnie morskie, które w nocy wskazują drogę okrętom. Ludzie, mieszkający nad morzem polskiem, nazywają się Kaszubami i mówią między sobą po kaszubsku, ale to nie jest cudzoziemski język, tylko polskie narzecze ludowe. Jedni z Kaszubów są rolnikami i mają gospodarstwa większe lub mniejsze, drudzy mieszkający nad samym brzegiem morza, zajmują się rybołówstwem, a za młodu każdy bywa żeglarzem.

Wielkie rocznice narodowe.

6 sierpnia 1914 roku.

Dzień 6 sierpnia stanowi jedną z najpiękniejszych kart w historii dziejów polskich. W dniu tym, w roku 1914 poraz pierwszy od powstania 1863 roku staje na ziemiach polskich żołnierz polski i rusza w bój przeciw ciemnemu narodowi — Rosji. Była to nie tylko nowa walka o niepodległość, ale także odrodzenie wojska polskiego, dzięki pierwszej kompanii kadrowej, stworzonej przez Marszałka Józefa Piłsudskiego. Kompanja kadrowa

składała się ze strzelców i drużyniaków, zebranych na terenie byłego zaboru austriackiego. W dniu 6 sierpnia oddział ten przekroczył granicę i rozpoczął pod wodzą Marszałka wojnę o byt niepodległej Ojczyzny; zapisał pierwszego oddziału, jego wytrwałość w najcięższych warunkach pociągnęły za sobą innych. Jakby cudem powstawały silne bataliony i pułki piechoty, kawalerji i artylerji. Po bojach, stoczonych nad Nidą i Wisłą, oraz na Podhalu w 1914 roku, oddział, stworzony przez Marszałka, otrzymał nazwę I-ej Brygady Legionów Polskich.

W roku bieżącym rocznica powstania pierwszej kompanji kadrowej obchodzona była bardzo uroczyście w Warszawie. Legjoniści wystąpili w mundurach z roku 1914; przy dźwiękach orkiestry wojskowej odbył się wspaniały pochód, w którym poczty honorowe niosły sztandary historyczne. Wieczorem w dniu 12 sierpnia nastąpił wyjazd legjonistów na Zjazd do Gdyni.

17 sierpnia 1920 roku.

W dniu 17 sierpnia naród polski, a przedewszystkiem wojsko polskie obchodziło uroczyście rocznicę wielkiej bitwy nad Wisłą w 1920 roku. Zwycięstwo to nie tylko uratowało stolicę kraju, ale ocaliło także byt ledwie odrodzonego Państwa Polskiego. Polacy nazwali ten moment dziejowy „Cudem nad Wisłą”. Istotnie był on prawie cudem, kiedy nieprzyjaciel stał już pod murami Warszawy, pewny klęski polskiej. Wojska sowieckie przeważały liczebnie, zmuszając Polaków do odwrotu, próby zatrzymania bolszewików nad Bugiem zawiodły, zdawało się już, że armja polska nie powstrzyma sowieckiej nawały. Ale wówczas w umyśle Naczelnika Józefa Piłsudskiego powstał plan znakomity, polegający na wciągnięciu wojsk bolszewickich między wojska polskie w noc z 16 na 17 sierpnia. Plan udał się doskonale. Nieprzyjaciel poniósł klęskę dzięki organizacji Wodza Naczelnego i bohaterskiej walce żołnierzy polskich. Wielkie zwycięstwo polskie nad Niemnem, które zakończyło tryumfalny pochód oręża polskiego, przygotowane było właśnie w tej bitwie sierpniowej pod murami Warszawy. Dzień 17 sierpnia, ten dzień, kiedy wojska polskie przeszły od odwrotu do natarcia i od klęski do zwycięstwa, zwany „Cudem nad Wisłą”, naród polski czcić będzie zawsze.

Międzynarodowy Zlot Skautów Wodnych.

Od d. 7 do 15 sierpnia trwał międzynarodowy Zlot Skautów Wodnych nad jeziorem Garczyńskim. Harcerze polscy zjechali na tę uroczystość bardzo licznie. Na wodach śluzy Augustowskiej przepłynęło około 500 łódek i kajaków, które ze wszystkich stron kraju zdążyły na zlot. Dnia 10 sierpnia wycieczka skautów międzynarodowych przybyła do Torunia, gdzie spotkała się z uroczystym przyjęciem Komitetu, z prezydentem miasta, p. Boltem na czele. Po zwiedzeniu Torunia zagraniczni goście przyjmowani byli przez Komitet obiadem, podczas którego wygłoszono wiele przemówień. Prof. Münnich podziękował skautom za przybycie do Polski, wyrażając nadzieję, że wyniosą oni z Pomorza miłe wspomnienie. Prezes międzynarodowego biura skautów p. Martin oświadczył, że pobyt w Polsce był dla niego jedną z najszcześniejszych chwil w życiu, których nigdy nie zapomni.

Dnia 12 sierpnia p. Martin wyjechał do Gdyni, a uczestnicy zlotu odjechali do Poznania. Komendanci harcerstwa polskiego towarzyszyli licznie wycieczce zagranicznej.

Międzynarodowy Zjazd Skautów wykazał doskonałą organizację harcerstwa polskiego, rozślawiając imię polskich harcerzy w drużynach zagranicznych.

Wesoły kącik.

Osiół jest dużo.

— Ciągłe wspominasz o osle — mówi Jaś do swego kolegi. — Czy może mnie masz na myśli?

— Cóż znowu? Czy to tylko jeden osioł jest na świecie?

W koszarach.

— Gapski, powiedz mi, co jest groźniejsze od karabinu maszynowego? — pyta kaprał nowo przyjętego żołnierza.

— Dwa karabiny maszynowe, panie kaprału.

Kto odgadnie?

ŁAMIGŁÓWKA.

Ułożył Zygmunt Ryll z kolonii Józefin.

- | | | |
|----|-------------------|---|
| 1) | O | Sylaby: s, b, zy, cek, kasz, wi, |
| 2) | X O X | tan, szczy, bry, giel, ga, a, da, niół, |
| 3) | X X O X X | n, re, l należy w ten sposób rozsta- |
| 4) | X X X O X X X | wić na miejsce krzyżyków i kółek, że- |
| 5) | X X X X O X X X X | by się utworzyło 9 wyrazów. Znacze- |
| 6) | X X X O X X X | nie wyrazów: 1) spółgłoska, 2) kwia- |
| 7) | X X O X X | ty, 3) imię chłopca, 4) drzewo, 5) pta- |
| 8) | X O X | szek (ten sam wyraz należy czytać w |
| 9) | O | miejsce kółek od góry do dołu), 6) od- |
- dział wojska, 7) dobry duch, 8) rzeka na pograniczu Niemiec i Francji, 9) spółgłoska.

Rozwiązania łamigłówek: Z Nr. 17 „Naszego Świata”: Łamigłówki: 1) wiatrak, 2) rakieta, 3) Mikołaj, 4) kapusta. Z Nr. 18: Łamigłówki: 1) si-kawka, 2) winkiel, 3) imbryki, 4) ekonomi, 5) ciupaga, 6) Ameryka. Z Nr. 19: Zagadki do uzupełnienia: wiersze od góry do dołu: 1) liście, 2) nocu-ją, 3) krąży, 4) radosny, 5) pędraków, 6) dzwoni, 7) śledzi, 8) rozpuku, 9) chaty, 10) lubością, 11) skradła, 12) szarada. Z Nr. 20: Łamigłówki: 1) litera z, 2) dwa, 3) śmiga, 4) butelka, 5) Katarzyna, 6) zwierciadło, 7) tor-nister, 8) parasol, 9) puder, 10) kły, 11) litera o. Z Nr. 21: 1) litera d, 2) tur, 3) mocny, 4) Rachel, 5) kuropatwa, 6) duch puszcz, 7) naleśni-ki, 8) kasztan 9) cacka, 10) sza, 11) litera y. Dobrze rozwiązanie nadesłali: G. F. z Działdowa, Ernest Z. z pow. działdowskiego, Fryda Z. z Płośnicy, H. Z. z Suwałk, Józef M. z pow. ostrzeszowskiego, Elfryda N. z pow. odo-lanowskiego, Gustaw F. z Warszawy, Karol W. z Torunia, Gotlib H. z kę-pińskiego, Zygmunt Ryll z kolonii Józefin, Paweł S. ze Śląska Cieszyńskiego, M. T. z Krasnoląki, Piotr G. z Bydgoszczy, H. R. z Łłowa.